

Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE PIŚMO DEMOKRATYCZNE

Rok 1

Lublin, wtorek 25 września 1945 r.

Nr 214

Sytuacja w Indiach Kongres hinduski żąda całkowitej niepodległości

LONDYN, 25.IX. Na ogólnym zebraniu Kongresu Hinduskiego w Bombaju przyjęto większością głosów rezolucję, wniesioną przez Jawaharala

Nehru, będącą powtórzeniem uchwały z dnia 8.VIII.1942 r., żądającej zupełnej niepodległości Indii, jako podstawy do samostanowienia Azji. Rezolucja rządu po-

za tym żąda wycofania z Indii wojsk i urzędników brytyjskich. Zastępca Gandiego — Patel — oświadczył, że jeżeli rząd brytyjski nazwał uchwałę z roku 1942 rewolucyjną, to dzisiaj ma do czynienia z drugą rewolucją w Indiach. Gandi nie mógł przybyć na obrady z powodu choroby. Poza tym postanowiono żądać zwolnienia wszystkich oficerów i żołnierzy „Hinduskiej Armii Narodowej“, znajdujących się w niewoli angielskiej. Hinduska Armia Narodowa została stworzona w Burmie przez Chandra Bose — „hinduskiego Quislinga“ i walczyła pod dowództwem japońskim przeciwko armii brytyjskiej.

Międzynarodowa komisja kontroli zbiera się dzisiaj

LONDYN, 25.IX. (BBC). Z Tangeru donoszą, że nowa Międzynarodowa Komisja Kontroli odbędzie swoje pierwsze posiedzenie w dniu dzisiejszym. Przedmiotem obrad będzie ustalenie szczegółowego składu zarządu międzynarodowego Tangeru. W skład tego przejściowego zarządu wejdą przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Rosji, Francji i Hiszpanii.

Organizacja Zjednoczonych Narodów pracuje

LONDYN, 25.IX. (BBC). Według nadeszłych z Londynu informacji, praca nad pusezczeniem w ruch Organizacji Zjednoczonych Narodów posuwa się naprzód w szybkim tempie. Jest to osobista zasługa przewodniczącego Organizacji — Stettiniusa.

Bułgarski „Front Ojczyźniany“

SOFIA, 25.IX. (Tass). W Sofii została ogłoszona deklaracja bułgarskiego Komitetu Frontu Ojczyźnianego i Partii Radykalnej, w której mówi się o nawiązaniu szerszej współpracy „Frontu“ i „Radykalów“. Jedyne na platformie, utworzonej przez te dwa stronnictwa, można mówić o pracy dla dobra Bułga-

rii. Przyszłe wybory mają się odbyć pod znakiem Frontu Ojczyźnianego. Do „Frontu“ obecnie wchodzi 4 partie demokratyczne, a obecnie postanowiono przyjąć Partię Radykalną. Po zjednoczeniu się mają prowadzić wspólną politykę dla dobra Bułgarii.

SOFIA, 25.IX. (Tass). Komitet Narodowy Bułgarskiej ziemi macierzystej ogłosił, że przyjął Bułgarską Partię Radykalną jako 5-go członka „Frontu Ojczyźnianego“. Front ten opowiedział się za przeprowadzeniem wyborów przez obecny rząd bułgarski. Bułgarska Partia Radykalna składa się z niewielkiej grupy inteligentów. W ostatnich wolnych wyborach w roku 1931 uzyskała ona zaledwie 8 miejsc.

Dymisja ks. Umberto

RZYM, 25.IX. (Tass). Sprawozdawca gazety „Voce Republica“ A. Misuri donosi o dymisji ks. Umberto, propagatora i zwolennika partii monarchistów. Dowiedziono mu, że wraz z kilku innymi członkami partii monarchistów przygotowywał zamach stanu.

Zarządzenia

Sojuszniczych Władz Okupacyjnych

LONDYN, 22.IX. (BBC). W brytyjskiej strefie okupacyjnej poczyniono już pierwsze kroki, celem zorganizowania samorządu niemieckiego. W małych okręgach municypalnych i gminnych, brytyjskie władze wojskowe wyznaczają organa samorządowe. Członkowie ich będą mieli prawo swobodnego głosu. W późniejszym stadium samorządy niemieckie zorganizowane zostaną w większych okręgach.

gielskiej strefie okupacyjnej w dalszym ciągu nie wolno mieszać przy rodzinach niemieckich i żenić się z Niemkami, natomiast mogą utrzymywać z nimi normalne stosunki towarzyskie.

Rodzina Hitlera

znów na widnokręgu

NOWY JORK, 25.IX. Tass donosi, że domniemana żona Hitlera — Ewa Braun żyje. Jej była służąca widziała ją w Meksykiem pod ochroną dwóch amerykańskich oficerów.

Strajki robotnicze w Ameryce

WASZYNGTON, 25.IX. (Tass). Korespondent agencji „Associated Press“ donosi, że 60 tysięcy robotników przemysłu drzewnego w północno-zachodnich stanach postanowiło rozpocząć strajk z dniem 23 września. Przyczyną strajku jest odrzucenie przez pracodawców żądania podwyższenia płacy, wysuniętego przez Związek Zawodowy.

plac robotnikom o 30 proc., jedynie koncern Forda nie wypowiedział się. Senator M. Machon podał projekt, aby minister pracy pośredniczył w tej sprawie. Ma być sformowana specjalna komisja do badania przyczyn strajków i do ujawnienia ich przywódców.

NOWY JORK, 25.IX. (Tass). Z Detroit donoszą, że sytuacja strajkujących robotników fabryk samochodowych uległa zasadniczym zmianom. 2 koncerny samochodowe zgadzają się na zwiększenie

Opinia francuska potępia

zawarcie układu handlowego z Hiszpanią

PARYŻ, 23.IX. (Polpress). Prasa francuska ostro potępia zawarcie przez rząd francuski układu z rządem gen. Franco. Dziennik „Le Soir“ pisze na ten temat: „Francuzi byli oburzeni, gdy dowiedzieli się, że rząd nasz zawarł układ gospodarczy z faszystowskim rządem gen. Franco. Właściwie układ ten jest układem z hitlerowcami, przebywającymi w Hiszpanii. Czyżby rząd nasz nie wiedział, że na 5 tysięcy przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, istniejących w Hiszpanii,

około 100 jest finansowanych przez kapitał niemiecki, a na czele dalszych 2 tys. stoją niemieccy dyrektorzy. W Asturii i Katalonii liczne fabryki włókiennicze pracują w dalszym ciągu jako przedsiębiorstwa niemieckie. Jest wprost nie do wiary, że kraj nasz, który napotyka na takie trudności w dziele odbudowy, będzie dostarczał ostatniemu bastionowi hitleryzmu w Europie rudę aluminiową, złom żelazny oraz maszyny elektryczne. Czy porozumienie to jest pierwszym kro-

kiem, który ma doprowadzić Hiszpanię do przystąpienia do Bloku Zachodniego, którego powstanie było tak chwalone przez ministrów gen. Franco, jeszcze zanim ten zrodził się w umyśle gen. de Gaulle'a? Jeśli tak ma być, w istocie doprowadziłoby to wielkiego niebezpieczeństwa projektu powstania takiego bloku.

Zawarcie układu nawet gospodarczego z Hiszpanią, oznacza porzucenie tej polityki, którą dotychczas prowadziły kraje sojusznicze w stosunku do Hiszpanii. Czyżby zapomniano, że w Poczdamie zabroniono kategorycznie Hiszpanii gen. Franco przystąpienia do Narodów Zjednoczonych? Stwierdzono wtedy, że faszystowski rząd hiszpański pozostawał w ścisłym związku z państwami napastniczymi. Poblężliwość okazywana ostatniemu z dyktatorów europejskich jest do prawdy zadziwiająca.

Egipt żąda

wycofania wojsk brytyjskich

LONDYN, 25.IX. Agencja Reutersa donosi z Kairu, że egipska Rada Ministrów uchwaliła rezolucję, żądającą w związku z zakończeniem wojny na Dalekim Wschodzie, wycofania wszystkich wojsk brytyjskich z Egiptu i Sudanu egipskiego. W sprawie tej będzie przesłana oficjalna nota do rządu angielskiego.

Proces katów z Belsen

LONDYN, 22.IX. (BBC). Dziś na procesie zbrodniarzy wojennych w Belsen, wstępująca w charakterze świadka lekarka polska Ada Binko zidentyfikowała 15 oskarżonych, między innymi komendanta obozu — Krammera. Dziś po południu sąd uda się do Belsen, aby przeprowadzić wizytę lokalną.

Surowa kara

BYTOM, 25.IX. W dniu 21 bm. przed trybunałem wojskowym Armii Czerwonej w Bytomiu stanęło 2 żołnierzy tejże armii, oskarżonych o napad w stanie nietrzeźwym na dwóch przechodniów w parku miejskim. Przewodniczący trybunału

w ostrych słowach potępił przestępstwo oskarżonych, mówiąc między innymi: „Napad dokonany na Polaków na terenie Polski zasługuje na najsurowszą karę. Jesteśmy związani wieczystą przysięgą z bratnim narodem polskim i walczymy razem za wolność wszystkich narodów słowiańskich, broniąc się przed nawałnią faszystów hitlerowskiego. Każde przestępstwo hańbiące mundur żołnierza radzieckiego spotka się z najsurowszą karą.“

Trybunał wojenny, po 40-to minutowej naradzie, wydał wyrok, skazujący oskarżonych na karę 5 lat więzienia. (Polpress).

Posiedzenie 5 ministrów

LONDYN, 25.IX. (BBC). Dziś o godzinie 11-ej zbiera się Rada 5 Ministrów. Wczoraj formalnego posiedzenia Rady nie było, ministrowie odbyli narady z członkami swych delegacji. W celu za-

poznania się ze szczegółami omawianych spraw prem. Attlee i min. Bevin odbyli dłuższe rozmowy.

Dzienniki londyńskie wyrażają przypuszczenie, że po wczorajszej przerwie narady ruszą z martwego punktu.

Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej

W dniach 25 i 26 września br. w sali konferencyjnej W.R.N. (ul. Spokojna nr 4) odbędzie się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej. Początek posiedzenia o godzinie 10 rano.

Z całym uznaniem

Dzisiaj nastąpi otwarcie w Lublinie Pierwszej Wystawy i Targów Przemysłowych Lubelskiego.

Zaledwie rok dzieli nas od chwili, w której ziemia lubelska została uwolniona spod okupacji, a już możemy poszczycić się realnymi osiągnięciami na polu gospodarczym.

Zrujnowany przemysł lubelski, zdewastowane fabryki, rozgrabione i wywiezione przez Niemców zapasy surowców, brak węgla — wszystko to nie przeraziło ludzi dobrej woli, którzy przystąpili energicznie do rekonstrukcji i uruchomienia warsztatów pracy.

Zalogi robotnicze, nieraz samorzutnie i w najbardziej ciężkich warunkach podjęły olbrzymi trud odbudowy tego, co było systematycznie niszczone i co skazane zostało na zagładę. Ofiarna praca naszego robotnika i inżyniera wydzwigała przemysł Lubelszczyzny z chaosu i pchnęła go na tory wydajnej pracy, której rezultaty będziemy mieli okazję dzisiaj podziwiać.

Wystawa i Targi Lubelszczyzny są wymownym dowodem naszej żywotności i inicjatywy, są egzaminem naszej sprawności gospodarczej, są wreszcie świadectwem naszego zapału, z jakim podjęliśmy, przestając się, zdawaliśmy, nasze możliwości, wysiłek, celem wznowienia produkcji i zatarcia śladu wojny.

Realizując program gospodarczy Lubelszczyzny mierzyliśmy „siły na zamiary, nie zamiar według sił“ i jeżeli w sumarycznym zestawieniu rezultatów naszych poczyniń okazały się jakieś usterki i drobne niedociągnięcia — to znikną one w ogromie już wykonanych zadań i znajdą swe usprawiedliwienie w tempie w jakim zmuszeni byliśmy pracować.

Wystawę i Targi zwiedzą najwyżsi dostojnicy Państwa, którzy zapowiedzieli już swój przyjazd do Lublina.

Lublin dumny jest ze swej pionierskiej roli, jaka przypadła mu w dziele budowy i odbudowy naszego kraju. Lublin nigdy nie zapomni, że w jego murach kształtowała się nasza odrodzona państwowość, że tu ukonstytuowały się najwyższe władze nowej Rzeczypospolitej, dojrzały nowe myśli polityczne i, że stąd rozpoczął się wspaniały pochód naszego narodu ku wolności i ku nowemu życiu. Tego pierwszeństwa Lublin nie da sobie odebrać i nadal będzie przodował w tworzącym wysiłku nad wielkim dziełem odbudowy silnej, demokratycznej Polski.

Witając otwarcie Pierwszej Wystawy i Targów Przemysłowych Lubelszczyzny z całym uznaniem — życzymy dalszego pomyślnego rozwoju wszystkim placówkom przemysłowym i wyrażamy nadzieję, że spełnią one i nadal swe zadania, nawet w najbardziej trudnych warunkach.

Nie tylko Monte Cassino... Musimy zdać egzamin i na polu gospodarczym

Przed przyznaniem nam ziem zachodnich na konferencji w Poczdamie wysuwano szereg zastrzeżeń w stosunku do naszych zdolności organizacyjnych. Nikt nie odmawiał Polakom nigdy bohaterstwa i bitności na polach walk, ale od Talleyranda do Churchilla powątpiewano o naszym zmyśle politycznym i organizacyjnym.

Nasi przedstawiciele oświadczyli zagranicznym mędom stan, że tereny nam przyznane zostaną przez nas zasiedlone i zagospodarowane. Trudności do opanowania były olbrzymie. W ramach umowy repatriacyjnej z Rosją przywieźliśmy z głębi Rosji pół miliona ludzi i oddaliśmy 200.000 Ukraińców. Pół miliona przywieziono na ziemie zachodnie z województw centralnych. Wszystko to odbyło się w tym czasie, gdy transport kolejowy i samochodowy nie istniał prawie. Dla porównania podamy, że rząd niemiecki, dysponujący wszelkimi środkami technicznymi, przewoził Niemców baltickich przez 10 miesięcy (300.000 osób).

Dzisiaj na ziemiach zachodnich już jesteśmy. Jednakże w dalszym ciągu stoi przed nami szereg problemów do rozwiązania: kwestia Niemców i planowe zaludnienie właściwym elementem wsi i miast, repolonizacja ziem zachodnich, wprowadzenie sprawnej administracji.

Niemców na naszych ziemiach tolerować nie możemy, jeśli nie chcemy pozostawić agresywnej mniejszości, stanowiącej doskonałą bazę dla zaborczych poczyniń niemieckich w przyszłości.

Niemców też, według międzynarodowych oświadczeń, wysiedli się do Rzeszy. Polaków autochtonów na tych terenach nie ma niestety dużo. Dzisiaj jest ponad 800.000 (na Śląsku i na Mazurach). 800.000 na obszarze, gdzie mieszkało 9 milionów, daje wrażenie pustki.

W ostatnim czasie już wyjechało około 1,5 mil. Niemców; akcja wysiedleńcza trwa nadal. Dzisiaj mamy skoliczności

sprzyjające naszym poczynaniom, realizującym koncepcje państwa narodowego i musimy je wykorzystać.

Miejsce Niemców w przemyśle i rolnictwie zajmą osadnicy Polacy.

Fala ludzi napłynęła na ziemie zachodnie i tam się osiedliła — wiedzona spon-tanicznym odruchem — dzisiaj już możemy przystąpić do planowania. Powołana została Rada Naukowa dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych, współdziałają odpowiednie urzędy i władze, celem nadania akcji przesiedleńczej cech planowości.

Obecnie, według słów wiceministra Wł. Wolskiego, przystępujemy do tej fazy akcji, w której każdemu powiatowi w Polsce centralnej przeznacza się określony teren osiedleńczy. Dotąd posyłano osadników z tym zastrzeżeniem, że oni zbiorą zboża, zaopatrzą się na zasiew i zdobędą dostateczne zapasy do przed-nówka. Natomiast osadników wysłanych po żniwach musimy zaopatrzyć w zboże, względnie posłać tam, gdzie ziarno dla nich będzie przygotowane.

I dlatego akcja przesiedleńcza wymaga wzmożonego wysiłku, właśnie w obecnej chwili, zwłaszcza, że do 1 stycznia wrócić mają wszyscy Polacy z głębi Rosji i ci, którzy pozostali na ziemiach wscho-dnich przedwojennej Rzeczypospolitej, a których trzeba osiedlić.

Obok właściwego planu osadnictwa pod względem odpowiedniego rozmieszczenia w terenie ludności wysuwa się zagadnie-nie stworzenia określonej struktury lud-nościowej. Projektowane jest utworzenie silnych gospodarstw jednostkowych, o-partych na członkach rodzin, a nie na najemnych parobkach oraz majątków państwowych o łącznym obszarze 1 mil. ha. Państwo dąży do zapewnienia wła-sciwej aprowizacji wielkim miastom i o-srodkom przemysłowym, niezależnie od ściągania kontyngentów.

Przemysł będzie opanowany przez Państwo, władze komunalne i inicjaty-wę prywatną.

Ludność, która napływa na ziemie za-chodnie, musi być odpowiednio prze-se-lekcjonowana. Muszą iść na zachód lu-dzie silni i zdecydowani. Ludzie tacy, którzy przyczynią się do repolonizacji tych staropolskich ziem.

Pracę tę winna im ułatwić współpraca między czynnikami ładu społecznego, jak wojsko i milicja, sądy i administra-cja.

Rozwiązanie tych wszystkich proble-mów na zachodzie jest równoznaczne z osiągnięciem naszego zwycięstwa i prze-konaniem zagranicy, iż Polacy są naro-dem nie tylko zdolnym do bohaterskich zrywów, walki o Polskę w wąwozach Sa-mossierey czy Monte Cassino, ale potrafią twórczo pracować dla swego kraju i odpowiednio gospodarować.

Musimy zdać egzamin.

Irena Rozewska

Co piszą inni

Dotychczas mamy jeszcze niestabilizo-wany odcinek naszej granicy na Śląsku Zaolziańskim. Granice wschodnie i zachod-nie już okrzepły, a jedynie skrawek gra-niczny z Czechami nie może doczekać się uregulowania.

Z przykrością należy nadmienić, że od-tam czeskich szowinistów przez swe ciągłe intryki i prześladowanie ludności polskiej, zamieszkałej na Śląsku Cieszyńskim — u-daremnia nawiązanie dobrych sąsiedzkich stosunków z bratnim nam narodem cze-skim.

Stanowisko Polski w tej sprawie jest ja-sne. Śląsk Zaolziański zamieszkały przez Polaków, stanowi historycznie i etnicznie obszar bezsprzecznie polski. Nie rościmy sobie pretensji do obcych ziem, ale będzie-my umieli dopominać się o swoje.

„Rzeczpospolita“ w artykule wstępnym, omawiając dzisiejszą sytuację na Zaolziu, tak pisze:

Spotkało nas gorzkie rozczarowanie. Nie ze strony całego narodu czeskiego, bo nadal wierzymy w jego przyjaźń i szczerść. Ze strony jednak tych, którzy w danej chwili na Śląsku reprezentowali władze czechosłowackie i postępowaniem swym wobec zamieszkałej tam wielko-sci polskiej przyniósł jej swemu pań-stwu i całemu narodowi ciężkiemu. Rozczarowanie społeczeństwa polskiego było tym większe, że — co trzeba pow-tórzyć — z poczucia własnej uczciwo-sci potępiłmy zdecydowanie zastoso-wane przez Becka metody wygrywania sytuacji międzynarodowej i pragnęli-smy zatłoczyć kwestię granicy polsko-czechosłowackiej na zasadzie dobroś-iedzkiego porozumienia się we własnym zakresie.

Na mocy ostatnich uchwał rezydującej w Berlinie Międzysojuszniczej Komisji Kontroli, sprawującej władzę zwierzchnią nad b. Trzecią Rzeszą, Niemcy będą mu-siały wybić sobie z głowy wszelki milita-ryzm. Nie będzie musztry wojskowej, pa-rad, związków byłych kombatanów itd. Jednym słowem, zabroniono Niemcom ba-wić się trąbką i szabelką i dosiadać bojo-wego konika.

Na marginesie tych uchwał „Kurier Co-dzienny“ przypomina:

Historia Prus — to jedno pasmo zdra-dzieckich napaści i gwałtów. Temu skon-densowaniu właściwości plemiennych zawdzięcza państwo Hohenzollernów swe przewodnictwo w germańskim świecie. W ciągu krótkiego czasu Niem-cy zostały sprusowane i ten pośbój psychiczny rozwijał się zarówno piono-wo, jak i poziomo. Militarystą był idea-lem nie tylko królów, książąt i baronów, nie tylko kasty rycersko-szlacheckiej; opanował on mieszczaństwo nie-mieckie, spokojnych i cichych niegdys-kępców i rzemieślników, pracowników chłopów, a zwłaszcza funkcjonariuszy państwowych. Na wiele lat przed wojną kwiat młodzieży — studenci w spraw-nym władaniu rapierem wpatrywali szorsty i gęsty mundur. Brzuchaci obywateli z rozkoszą paradowali w se-regach, w mundurach i pod barwnymi sztafardami na uroczystościach.

Ewakuacja Ukraińców z woj. Lubelskiego

(LB) W chwili wypędzenia Niemców z terenu województwa lubelskiego, na wschodnich terenach naszego województwa zamieszkało około 2,5 tys. Ukraiń-ców.

W wykonaniu układu pomiędzy Rządem USRR a PKWN z dnia 9.IX.1945 r. o ewakuacji ludności ukraińskiej z terytorium Polski i osiedleń polskich z terytorium USRR na terenie wschodnich powiatów województwa lubelskiego, a

mianowicie: w Biłgoraju, Chełmie, Hrubieszowie, Krasnymstawie, Tomaszowie Lub., Włodawie i Zamościu były powoła-ne Komisje Ewakuacyjne z przedstawicie-lami obu rządów. Komisje te rozpo-częły swoją działalność w listopadzie 1944 r.

Ludność ukraińska stosowała się przy-chylnie i zgłaszała się gromadnie do ewa-kuacji, toteż liczba zgłaszających się o-sięgnęła do końca 1944 r. poniżej 50 proc. wszystkich zamieszkałych na terenie wo-jewództwa lubelskiego — Ukraińców.

Faktycznej ewakuacji przeszkadzały działania wojenne, które absorbowaly ta-bor kolejowy, toteż ewakuacja nie mogła być zrealizowana w całej pełni. Dopiero w pierwszym kwartale br. przybrała ona na siłę, dając bardzo poważny wynik: około 100 tys. osób narodowości ukraiń-skiej ewakuowało się z terytorium woje-wództwa lubelskiego do USRR. Najlep-sze wyniki są w powiatach krasnostaw-skim i zamojskim, gdzie ewakuację moż-na uważać prawie za ukończoną — wo-bee czego placówki ewakuacyjne w tych powiatach zostały zlikwidowane. W biłgorajskim i chełmskim powiecie ewakuacja Ukraińców osiągnęła 93 proc. zamieszkałych przedtem Ukraińców — wobec czego będą w najbliższym czasie zlikwi-dowane chełmska i biłgorajska placówka głównego przedstawiciela R. P. do Spraw Ewakuacji.

Z terenu województwa lubelskiego — według stanu na 1-go września wyjecha-ło do USRR 126 tys. osób narodowości ukraińskiej.

W KILKU WIERSZACH

— Oficjalnie podano do wiadomości, że Kanada dostarcza państwom Europy 3.000 ton mięsa tygodniowo.

— Eskadra brytyjska pod dowództwem wiceadmirała Cunninghama w połowie paź-dziernika odwiedzi Szwecję.

— W Moskwie otwarto wystawę poświę-coną wielkiemu wodzowi narodu rosyjskie-go z czasów wojen napoleońskich — M. Kutuzowowi. Liczne eksponaty demonstrują ogrom zasług położonych w dziele obrony ojczyzny.

— Dowódca brytyjskiej floty na Pacyfiku admirał Fraser przybył dzisiaj do Czang-Kingu. Generalissimus Czang-Kai-Szek wydał obiad na cześć adm. Fräsera.

— Rząd belgijski wysunął żądanie, aby na liście zbrodniarzy wojennych umieszczo-

ny został gen. von Paulus, dowódca 6 ar-mii niemieckiej, który został wzięty pod Sta-lingradem. Von Paulus skazany jest przez Belgów o dokonanie masakry na lu-dność belgijską w roku 1940 w Ardenach.

— Prez. Truman zwrócił się do wiceci-sla w wielkich stoczni okrętowych w USA — Keisera, aby ten rozpoczął zbieranie na wielką skalę dla ofiar wojny w Europie.

— Na koferencji anglo-amerykańskiej w sprawach nafty, osiągnięto już w wielu punktach porozumienia. Tematem rozpraw są głównie kwestie koncesji naftowych.

— Na tęczystości otwarcia Państwo-wych Zakładów Samochodowych nr 2 w Warszawie przemawiał między innymi mfn. Mine, który omówił zadania i cele polskiej motoryzacji oraz zwrócił uwagę na wybit-ną pomoc, okazaną Polsce w tej dziedzinie przez Związek Sowiecki.

PIERWSZA WYSTAWA I TARGI PRZEMYSŁU 25.IX 10.X LUBELSKIEGO

Znaczenie

Pierwszej Wystawy Lubelskiej

Na łamach naszego pisma poruszaliśmy już niejednokrotnie szereg zagadnień w związku z organizacją się na terenie naszego miasta Wystawy. Otrzymaaliśmy wyjaśnienia i odpowiedzi co do celu Wystawy, znaczenia jej dla wsi i chłopów województwa lubelskiego.

O znaczeniu Wystawy dla przemysłu lubelskiego, wyczerpujących odpowiedzi udzielił naszemu piśmie Wojewódzki Dyr. Przem. Miejscowego ob. *Kaliński Tadeusz*.

Pierwsza Wystawa i Targi Przem. Lubelszczyzny dadzą możność naszym przemysłowcom wykazać dynamikę rozwoju osiągniętą przez roczny okres odzyskania niepodległości.

Przemysłowcy i szeroki ogół prac. przem. będzie w możności zauważyć braki i usterki w naszej wytwórczości regionalnej, które w wielkim stopniu oddziałują na ogólną gospodarkę wewnętrzną naszego województwa.

Stworzy zdrową rywalizację i konkurencję przy sprzedaży i wykonaniu maszyn i narzędzi rolniczych, wystawiając nowe typy maszyn i narzędzi bardziej przystosowane do wymogów chwili obecnej.

Przemysłowcy nasi będą mieli możność zauważyć brak na Wystawie takich

artykułów technicznych, jak: gwintowniki, maszynki, rozwiertarki i wiele innych narzędzi precyzyjnych, które są niezbędne do produkcji i za które trzeba płacić wygórowane ceny, choć na naszym terenie znajduje się Fabryka Narzędzi Precyzyjnych M. Wolski, znana przed 1939 r. jako jedna z lepszych fabryk w kraju, i która obecnie mogłaby produkować te artykuły, gdyby znalazły się kapitały do uruchomienia mocno zdezastrowanej za czasów okupacji fabryki.

Zauważa brak artykułów budowlanych, jak: zamki, okucia okienne i drzwiowe, tak bardzo potrzebne miastom naszym i wsiom odradzającym się po straszliwych ranach, zadanych krwawą łapą oprawców hitlerowskich.

Zauważa brak łóżek szpitalnych i żołnierskich, artykułów potrzebnych w gospodarstwie domowym, jak noże, miski, czerpaki, łyżki itp.

Pierwsza Wystawa i Targi Przem. Lubelszczyzny pobudzą do życia, rozszerzą i wtoczą na nowe tory nasze możliwości produkcyjne, przekonają chłopów, że przemysłowcy nie chcą go wykorzystywać i oszukać, ale za jego ciężką pracę i chleb dadzą mu maszyny i narzędzia, które zmniejszą jego wysiłek do minimum, dając mu możność zwiększenia swej produkcji i czas na odpoczynek.

Cele i Zadania

Wystawy i Targów

Każda wystawa ma swoje założenia, swój specjalny cel i spełnia swoje zadanie w ściślejszej zależności od czasu i miejsca, w których zostanie zorganizowana, oraz od zasięgu terytorialnego, jaki obejmuje. Jest ona również wyrazem zespolonych z nią różnorodnych czynników natury gospodarczej, jak społecznej i politycznej.

Organizowana właśnie z inicjatywy Samopomocy Chłopskiej i Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego Wystawa ma również swoje założenia, swój cel i spełni swoje zadanie.

Lubelszczyzna wyróżniona została spośród innych ziem Polski i wróciła na siebie uwagę nie tylko dzięki silnie rozwiniętej, podziemnej akcji wolnościowej za czasów okupacji, nie tylko łunami palonych przez niemieckich oprawców pacyfikowanych wsi, nie tylko na skutek męczeństwa jej mieszkańców i kaźni, jaką ponosili obywatele wszystkich państw na Majdanku, w ofiarnej walce o wolność narodów i sprawiedliwość społeczną. Swe przodownictwo innym ziemiom Polski zawdzięcza Lubelszczyzna temu, że najpierw na jej ziemiach rozwinęła swą działalność administracja polska; nigdzie indziej, lecz w Lublinie kształtowała się zaczęły zrywy odradzającej się państwowości polskiej. Również Lubelszczyzna pierwsza rozpoczęła pracę nad

gospodarczą odbudową swoich mocno spustoszonych ziem, pokonywując liczne trudności, spowodowane okropnościami wojny, którym żadna na przestrzeni znanych nam dziejów wojna w małej nawet części nie dorównała. I w pracy tej produkuje.

Rok ciężkiej, żmudnej pracy już upłynął. Rolnictwo, przemysł i rzemiosło — główne elementy gospodarcze Lubelszczyzny, dały ze siebie, w dobrze zrozumianym poczuciu obowiązków obywatelskich, maksimum wysiłku.

Obecnie organizowana Wystawa przychodzi tym wysiłkom z pomocą; umożliwia mianowicie bezpośrednią styczność między rolnikiem, wytwórcą przemysłowym i rzemieślnikiem, co w znaanej mierze przyczyni się i ułatwi sprawne zespolenie się tych głównych i najbardziej twórczych sił w pracy, podjętej nad odbudową gospodarczą naszych terenów.

Zagadnienie wyżywienia i wzmocnienia produkcji jest jednym z najważniejszych problemów naszego województwa. Rolnik, z którego pracy korzysta pracownik przemysłu, rzemieślnika i handlu, musi mieć niedostępioną możność korzystania także z pracy tych ostatnich. Musi więc on orientować się w produkcji potrzebnych sobie przedmiotów, musi wejść w ścisłą łączność z producentem owych przedmiotów. Musi wiedzieć, co, gdzie i po jakiej cenie produkuje się dzisiaj i sprzedaje.

Przemysł zaś, rzemiosło i handel ze swej strony wystawiają wyroby przed rolnikiem, jako swoim najistotniejszym nabywcą.

Zdając sobie sprawę z doniosłości bezpośredniego kontaktu rolnictwa z przemysłem, nie można nie doceniać korzyści, wypływających ze wzajemnego zaznajomienia się z własną produkcją samego przemysłu i rzemieślnika i źródłami zakupu surowca, czy półfabrykatów.

Poza znaczeniem czysto gospodarczym Wystawy należy podkreślić również jej wartość społeczną i wychowawczą. W okresie szabrownictwa i spekulacji handlowych, w dobie ubiegania się za łatwym zarobkiem, spełni ona niemałą rolę umoralniającą.

Producent rolniczy, przemysłowy i rzemieślniczy to najlepsi szermierze w ciężkich zapasach o pomyślność kraju, przy jego odbudowie. W okresie trudności surowcowych, transportowych i tyłu innych, producent musi wielokrotnie, z zaparciem się siebie, mając na celu dobro gospodarcze kraju, a nie wyłącznie własne, kroczyć wytrwale naprzód, produkcję swą utrzymywać i wzmacniać.

Toteż Wystawa obecnie organizowana to nie tylko przegląd produkcji, ale i przegląd najlepszych sił moralnych narodu, które realnie, o ekonomicznej i społecznej wartości owoce swej pracy przeciwstawiają wszystkim tym, co, myśląc jedynie o sobie, szukają tylko łatwych i nadmiernych zysków z bezproduktywnego i nieuczelnego pośrednictwa i bogacą się kosztem wytwórców dóbr, mających jedynie — do korzystania z mozołu swych rąk — prawo.

Inicjatorem Wystawy i jej pracownikom z Dyrekcją Wystawy na czele należy się uznanie za jej zrealizowanie, spełni ona bowiem poważne, jak wynika z powyższego, w dobie dzisiejszej zadanie i osiągnie tym bardziej swój cel, że Członkom Rządu, którzy niewątpliwie zwiędzą Wystawę, zobrazuje możliwości produkcji i potrzeby województwa lubelskiego.

Wysiłkiem robotnika i chłopów odbudujemy Ojczyznę

Inicjatywa zorganizowania Wystawy Przemysłowej i Targów Lubelszczyzny wyszła od Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego i Wojewódzkiego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej. Czym się kierowały te dwa organy?

Pierwszy — Wydział Przemysłowy otrzymał ogromne zadanie w końcu 1944 r. od PKWN uruchomienia mono zdewastowanego przemysłu lubelskiego, później pilnowania tej maszyny, aby sprawnie i pewnie pracowała, biorąc pod uwagę, że przemysł ten był jedynym, który stanął do dyspozycji dla naszej armii walczącej, chłopów i szerokiego ogółu społeczeństwa. Zadanie było trudne, ale zostało wykonane. Z chwilą objęcia terenów załadowanych, a na nim znajdującego się przemysłu siłą rzeczy wielkie krajowe potrzeby zostały rozprawdzone proporcjo-

nalnie na cały stojący do dyspozycji Rządu przemysł. Przemysł lubelski zaopatrywany ze Śląska w surowce nabiera szerszego oddechu, znacznie pomnaża swoją produkcję i staje gotowy dla potrzeb chłopów, dając mu plugi, brony, młocarnie, siewczarnie i inne maszyny i narzędzia rolnicze, młyńskie i budowlane.

Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej doceniając ogromne znaczenie jakie przedstawia przemysł lubelski dla rolniczego charakteru województwa, staje do czynnej współpracy

poprzez swoje gminne spółdzielnie. Przyczynia się do rozprowadzenia między chłopów fabrykatów i uwiadomienia ich, że narzędzia rolnicze jak i materiały dla odbudowy wsi (wapno, cegła, szkło, eternit, gwoździe, papa) mamy na swoim podwórku.

Wystawa zademonstruje szerokiemu ogółowi społeczeństwa lubelskiego swój roczny dorobek wyteżonej pracy robotnika i administracji przemysłowej i pobudzi do wiary w czyn i pracę nad odbudową zniszczonej Ojczyzny.

INŻ. MICHAŁ DZIEKAŃSKI.

OŚWIADCZENIE Prezydenta m. Lublina

Wystawa i Targi Przemysłowe w Lublinie, organizowane przez Wydział Przemysłowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego i Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej, mają wielkie znaczenie dla życia gospodarczego woj. lubelskiego, szczególnie, w dzisiejszym czasie powojennym, gdy od nowa musimy je organizować.

Zarząd Wojewódzki Stowarzyszenia Kupców Polskich w Lublinie, z uwagi na powyższe — w celu zapoznania swych członków z obecną produkcją przemysłową, postanowił zwołać na dzień 7 października r.b. konferencję Prezesów i Sekretarzy Oddziałów S.K.P. i Sekcji Branżowych, oraz polecił im organizację wspólnych wycieczek na Wystawę.

Uważamy myśl organizacji Wystawy za konieczną dla życia gospodarczego. Winna ona przekształcić się w stałą, co-

Wystawę i Targi Lubelszczyzny.

Prezydent m. Lublina

Kupiectwo

o Targach Lubelskich

Wystawa i Targi Przemysłu Lubelszczyzny mają wielkie znaczenie dla życia gospodarczego woj. lubelskiego, szczególnie, w dzisiejszym czasie powojennym, gdy od nowa musimy je organizować.

Zarząd Wojewódzki Stowarzyszenia Kupców Polskich w Lublinie, z uwagi na powyższe — w celu zapoznania swych członków z obecną produkcją przemysłową, postanowił zwołać na dzień 7 października r.b. konferencję Prezesów i Sekretarzy Oddziałów S.K.P. i Sekcji Branżowych, oraz polecił im organizację wspólnych wycieczek na Wystawę.

Uważamy myśl organizacji Wystawy za konieczną dla życia gospodarczego. Winna ona przekształcić się w stałą, co-

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE
OKRĘGU LUBELSKIEGO

LUBZEL

1935 — 1945

NA PIERWSZEJ WYSTAWIE PRZEMYSŁU LUBELSKIEGO

W dniach: 25.IX — 10.X 1945

przedstawia rozwój elektryfikacji województwa Lubelskiego
w ubiegłym dziesięcioleciu, oraz projekty na przyszłość.

ZWIEDZAJCIE STOISKÓ LUBZELU!

1241

LUBELSKA
SPÓŁDZIELNIA RYBACKA

z odpow. udz.

LUBLIN, Szopena 3 tel. 11-74

Ryby

SKLEPY:

Krak. Przedmieście 66

Śródo Duszka 11, tel. 15-03.

1272

Prezes Samopomocy Chłopskiej o Wystawie

Od dłuższego okresu czasu prezes Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej ob. Edward Dubel jest nieuchwytny. Pracę i czas swój dzieli między Wystawę Przemysłu i Samopomoc Chłopską.

Gdziekolwiek nie zapytać o ob. Dubla, styszy się jedną i tę samą odpowiedź: — Był przed chwileczką. Był w Dyrekcji Wystawy, był w biurze Samopomocy Chłopskiej, był w domu, był na terenach Targów Przemysłowych.

Wszędzie był, wszystko sprawdził, wszystkiego dopilnował i zarządził co jak należy zrobić.

Ob. Dubel na wstępie usprawia dliwia się i mówi: „Muszę pamiętać o wszystkim, nie tylko o urządzaniu Wystawy, lecz także o pomocy w organizowaniu wycieczek z terenu całego województwa grodzkiego, powiatowych Powiatowych Kół Samopomocy Chłopskiej, ponieważ głównym celem Wystawy jest skontaktowanie chłopów ze źródłami produkcji i handlu wyrobów przemysłowych.

Jak się przedstawia sprawa wycieczek?

— Spodziewamy się dużego napływu ludzi. Poczyniliśmy starania celem ułatwienia jak najliczniejszemu rzeszom ludzi zwiedzenia Targów Lubelskich.

Ministerstwo Komunikacji przyznało wycieczkom znaczne zniżki na przejazdy kolejną. Przygotowaliśmy noclegi. Trzeba bowiem pamiętać, że mylna ocena Lubelszczyzny, jako ośrodka przemysłowego jest poważnym błędem w obecnej sytuacji gospodarczej Polski. Produkcja wielu zakładów przemysłowych Lubelszczyzny przekracza granice zapotrzebowania naszego województwa i może zaspokoić swymi produktami tereny, które odczuwają brak towarów wytwarzanych w okręgu lubelskim.

O tym właśnie Wystawa i Targi mają przekonać sfery przemysłowe całego kraju. Jednocześnie będzie Wystawa świadectwem pracy robotników, którzy poświęcili cały swój zapał, entuzjazm w odbudowie zniszczeń wojennych, mając pełne zrozumienie dla wydajności i tempa pracy.

Wystawa i Targi są sprawdzianem zdobyczy i osiągnięć na polu rozwoju przemysłu, a równocześnie braków i błędów, oraz stanowią kontrolę naszych metod pracy. Dzięki opinii wyrażanej przez wycieczki chłopów i gości z całego

kraju najlepiej będziemy mogli zapoznać się z naszymi brakami i niedociągnięciami w organizacji tak ważnej dziedziny życia gospodarczego, jakim jest przemysł.

Jakie działy produkcji najbardziej interesują wieś?

— Wieś jest najpoważniejszym konsumentem artykułów przemysłowych. W dobie powojennej najdotkliwiej w gospodarstwie rolnym odczuwa się brak maszyny i narzędzi. Wieś nasza jest zrujnowana i zdewastowana gospodarką okupanta. Poza tym chłopów interesuje przemysł skórzany, budowlany, a szczególnie zaś działy włókienniczy, ponieważ w tym wypadku chłop jest nie tylko odbiorcą, lecz także dostawcą surowca.

Czyją inicjatywą jest urządzenie Wystawy?

Zarówno Związek Samopomocy Chłopskiej jak i Wojewódzki Wydział Przemysłowy dążył do tego, by pokazać chłopu, że przemysł nasz odbudował się i pracuje. Wystawa ma nie tylko sens materialny, ale także moralny — mówi z naciskiem ob. Dubel — Wystawa pokaże nam wielki przełom psychiki. Jaki dokonał się w nas samych w ciągu rocznego okresu czasu wyteżonej pracy nad odbudową wyzwolonego spod okupacji kraju.

Nasz twórczy wysiłek dąży do samowystarczalności gospodarce, mam nadzieję, będzie właściwie i należyście oceniony — kończy prezes Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej ob. Dubel, spiesząc się do swej pracy, w której życzymy mu jak najlepszych rezultatów.

(i)



Zakład Mechaniczny

W. FETKO i J. ISTOK

LUBLIN — RURY Śródo DUSKA 19

Tel. 38-44

Wyrób słownikowy

i naprawa maszyn rolniczych

1252

Pierwsza Wystawa i Targi Lubelskie

Izba Przemysłowo-Handlowa w Lublinie, do której zwróciliśmy się w związku z wydaniem niniejszego specjalnego numeru „Gazety Lubelskiej” przesyła nam poniższe uwagi.

Celem każdej polityki ekonomicznej jest osiągnięcie dobrobytu dla wszystkich obywateli, powodzenie zaś tego za-

mierzenia zależy przede wszystkim od osiągnięcia normalizacji warunków codziennego życia. Wszystkie skuteczne wysiłki i wszystkie w tym kierunku uzyskiwane zdobycze trzeba więc koniecznie podawać do wiadomości całego społeczeństwa, by dać słuszne zadowolenie ofiarnym pracownikom, zachęcić wątpiących, zadać kłam tym, co stawiają niesłuszne zarzuty — i w rezultacie nie zmarnować osiągnięć i poruszyć wszystkie siły do wspólnej pracy.

Jakaż zaś lepsza jest droga od spopularyzowania poczynionych wysiłków, jak nie danie możliwości nacznego przekonania się o nich? I właśnie dlatego Izba Przemysłowo-Handlowa uważała za nader celowe urządzenie Wystawy i Targów w Lublinie i przyjęła czynny udział w pracach Komitetu. Wystawa, zorganizowana planowo i starannie przygotowana odzwierciedla zarówno ogromny entuzjazm i nakład pracy, włożony przez szerokie masy pracowników w uruchomienie przemysłu i handlu po wyzwoleniu Lubelszczyzny, — jak i stan i zakres obecnie już osiągniętej wytwórczości, a wreszcie poinformuje o możliwościach zakupu i przyczyni się efektywnie do wskazania właściwych dróg nawiązania kontaktu przez konsumenta, przede wszystkim wiejskiego — z producentem.

Musimy sobie powiedzieć jasno, że przez koszmarnie lata okupacji zatracił się w ogóle kontakt między ludźmi. Dziś radio, prasa, teatr czy życie organizacyjne muszą znowu zapoznać i zbliżyć wszystkich ze sobą, realizując w ten sposób jedno z hasel demokracji. W szczególności jeżeli chodzi o życie gospodarcze — to dzisiejsza młodzież mało wie o pracy przemysłu i wysiłku robotnika. Również wieś mało wie o tym, co się już produkuje, i nie jest dokładnie poinformowana o najlepszych możliwościach zakupu.

I na tym to właśnie odcinku gospodarstwa Pierwsza Wystawa i Targi Przemysłu Lubelszczyzny mają do spełnienia piękną i odpowiedzialną rolę zarówno informacyjną, jak propagandową i dydaktyczną. I dlatego Izba Przemysłowo-Handlowa, która przez swego Prezesa ob. Petschla i wiceprezesa ob. Gollę od początku brała udział w pracach organizacyjnych — serdecznie życzy Wystawie i Targom, by dobrze spełniły swoje zadanie, by przekonały zwiedzające je rzesze, że okres gospodarki wojennej jest bezpowrotnie zakończony i że już, choć niekiedy kosztem dużego wysiłku, wracamy do warunków normalnego codziennego życia, zawsze z ufnością w jeszcze lepsze jutro.

FABRYKA MYDŁA

Wacław KUCHARSKI

LUBLIN, ul. 3-go Maja 4-a

tel. 12-33

POLECA

znane ze swej
jakości wyroby.

EKSPONATY

na stoisku wystawowym.

1274

Jelita sztuczne
i naturalne, saletra-
azotrit (nitrit) sól
konserwowa, farbkil
do wędlin

najtaniej w firmie

„BOS”

Handel jelit i sprzętu rzeźniczego
Łódź, Radwańska 53, tel. 150-96

Fabryka Maszyn i Kamieni Młyńskich

G. KULIK
LUBLIN

Fabryka: Wesoła 24, tel. 20-58

Biuro: Rusalka 3/5, tel. 25-36.

1233

„Społem“ na Pierwszej Wystawie Przemysłu Lubelskiego

Pierwsza Wystawa i Targi Przemysłu Lubelskiego mają dla życia gospodarczego Lubelszczyzny wielkie znaczenie, gdyż dla ona możliwość wszystkim zakładom przemysłowym i rzemieślniczemu wykazania swego dorobku i osiągnięć za okres jednego roku wzmożonej i intensywnej pracy w wyzwolonej, odradzającej się Ojczyźnie. Związek Gospodarczy „Społem“, doceniając wielkie znaczenie tej imprezy, bierze czynny i aktywny udział w organizowaniu Pierwszej Wystawy Przemysłu Lubelskiego.

Biorąc udział w Wystawie, mamy możliwość zapoznać mieszkańców miast i wsi o powojennych możliwościach wytwórczych naszego Związku Gospodarczego, mamy możliwość wykazać swój dorobek w odródnionej Ojczyźnie i zapoznać ogół społeczeństwa ze wzrastającym wciąż znaczeniem spółdzielczości w kraju. Jak również zainteresować ruchem spółdzielczym tych wszystkich, którzy dotychczas jeszcze nie doceniają znaczenia „Społem“.

Przez Wystawę chcemy zapoznać przedstawicieli przemysłu i rolnictwa — naszych odbiorców — z zakresem zbytu różnorodnością towarów, znajdujących się w zasięgu naszej pracy.

„Społem“ przysłało ekspozycje z Wystawy z dziedziny przemysłu drzewnego: jak: kołki szewskie, obcasy, prawidła, parkiety, ławki i stoliki szkolne, ekspozycje z Suszarni Cykorii i Zakładów Warzywniczych w Terespolu, z Fabryki Marmelady w Mlejewie, zboże i maki z młynów „Społem“, len, konopie i wełnę. Wielką rewelacją szczególnie dla rolników będzie zmontowana na terenie Wystawy maszyna do czyszczenia nasion — będzie to swego rodzaju lekcja pokazowa, gdyż maszyna będzie cały czas w pracy. Trzeba zaznaczyć, że Czyszczalnia Nasion „Społem“ w Lubli-

nie należy do jednej z największych w Europie.

W dobie obecnej, po reformie rolnej, posiadanie dobrego ziarna siewnego ma wielkie znaczenie dla rolników. „Społem“ prowadzi Czyszczalnię Nasion w Lublinie przy ul. Łęczyńskiej 7. Stacja ta mieści się w dużych zabudowaniach posiada dziesiątki zelektryfikowanych maszyn. Oczyszczacz ziarno w naszej Czyszczalni Nasion może każdy rolnik za minimalną opłatą. Byłoby wskazane, żeby wycieczki wiejskie po zwiedzeniu Wystawy, udały się na teren Czyszczalni Nasion, która się mieści o paręset metrów zaledwie od terenów wystawowych gdzie fachowy personel udzieliłby wyjaśnień i przeprowadziłby pokazy oczyszczania nasion. W tym samym miejscu mieści się stacja obróbki lnu, konopi i wełny. Lubelszczyzna w swoim czasie z terenu samego tylko powiatu biłgoraj-

skiego dawała około 900 ton lnu, co mogło pokryć całkowite zapotrzebowanie Zakładów Żyrardowskich.

„Społem“ ma pod swym zarządem wiele zakładów wytwórczych o znaczeniu ogólnopolskim z różnych dziedzin przemysłu, lecz nie pozostajemy na tym, cośmy osiągnęli, — przez przejmowanie i montowanie coraz to nowych zakładów dążymy do podniesienia poziomu życia gospodarczego, przez organizowanie zakupu i zbytu dążymy do obniżki cen do uspołecznienia ruchu handlowego i tym samym do pomnożenia majątku ogólnospołecznego, gdyż tylko przez spółdzielczość wiedzie droga do dobrobytu.

Dlatego też pragniemy ruchem spółdzielczym zainteresować jak najszersze masy społeczeństwa, co możemy najwydatniej uczynić przez wystawienie tych ekspozycji na Pierwszej Wystawie i Targach Przemysłu Lubelskiego.

P. Nowicki.

PRZEMYSŁ DRZEWNY SPÓŁDZIELNIA PRACY LUBLIN, Garbarska 3, tel. 20-87:

PRODUKUJE:
Urządzenia gimnastyczne
Stolarkę budowlaną
Skrzynie.

EKSPONATY
na stoisku wystawowym

4273

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w LUBLINIE

Z ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ UDZIAŁAMI
Centrala: ul. Krakowskie Przedm. 68
Magazyny ul. Fabryczna Nr 19. Tel. 21-15

Prowadzi działy: Żelaza: galanterii
żelaznej, maszyn i narzędzi rolni-
czych, nawozów sztucznych, ma-
teriałów opałowych, budowlanych;
ponadto sprzedaje: sól, naftę, sma-
ry, oleje.

Skupuje: Zboże oraz inne ziemio-
plody, zaopatruje rolników w zboże
siewne i nasiona.

Wydaje: Towary dla rolników w ra-
mach akcji premiowej za dostar-
czone ziemioplody jako świadcze-
nia rzeczowe.

Telefony: Dyrektor 37-88, Białe Ta-
warowy: 18-71, Białe Zbożowy: 18-74.

Hurt

Detal

1266

ST. WRONA

FABRYKA CUKIERKÓW

WYPIEK CIAST

W Lublinie, ul. Lubartowska 20, tel. 38-56.

1242

Bogactwa gospodarcze Lubelszczyzny

Wybitnie rolniczy charakter gospodar-
czy Lubelszczyzny wywarł swoje piętno na
przemysle, który rozwinął się na terenie
woj. lubelskiego, a to zgodnie z tezą, iż
rozwijający się przemysł jest ściśle zwią-
zany i zależny od charakteru danego tere-
nu oraz od surowców, jakich może mu on
dostarczyć i dostosowuje się tym samym
zawsze do warunków miejscowych.

Wies daje — wies potrzebuje. Rolnictwo
dostarczając duże ilości surowców spożyw-
czych, potrzebuje ze swej strony szeregu
artykułów przemysłowych zarówno ogólnego
użytku, jak i artykułów koniecznych
do produkcji rolniczej. Toteż dominującą
rolę w przemyśle Lubelszczyzny odgrywa-
ją zakłady przemysłu spożywczego —
przetwórczego, oraz zakłady przemysłowe
pracujące dla potrzeb rolnictwa, wśród
których na pierwszy plan wysuwają się fa-
bryki maszyn i narzędzi rolniczych.

Najlepszą ilustracją przemysłu Lubelska-
zczyzny, na podstawie której możemy wy-
robić sobie obraz całokształtu zagadnienia,
są zakłady przemysłowe, a jakimi spoty-
kamy się na terenie Lublina, jako tego cen-
tralnego punktu, w którym ześrodkowuje
się życie całego województwa we wszyst-
kich jego przejawach.

Produkcja roślinna, w pierwszym rzędzie
c.żozowa, znajduje swój wyraz w szeregu
młynów przemysłowych, wśród których na
pierwsze miejsce wysuwa się Elewator Zbo-
żowy, jeden z największych zakładów tego
rodzaju w Europie środkowej, jako
podstawowy surowiec do produkcji piwa,
znajduje wraz z chmielem zastosowanie w
browarach. O bogactwie gleby lubelskiej
świadczą najlepiej buraki cukrowe, których
soki zamieniają się na cukier w dyfuzorach
i vacuum - aparatach Cukrowni i Rafinerii
Lublin i wielu innych cukrowniach, rozsta-
nionych na terenie całego województwa. Ziemia-
niaki wreszcie dają pracę gorzelniom, wy-
ropiarniom i krocmałniom, stąd wychodzą
w postaci półfabrykatów o wszech-
stronnej i wielo wartościowej użyteczności

ści. Zamykając przegląd zakładów przemy-
słowych, związanych z produkcją roślinną,
należy wymienić jeszcze olejarnie, kaszar-
nie i Państw. Zakład Tytoniowy.

Produkcja zwierzęca Lubelszczyzny
znajduje swój wyraz w zakładach Rzeźni
Miejskiej, której zdolności wytwórcze w
normalnych warunkach ekonomicznych o-
bieczone są nie tylko na spożycie wewnętrzne,
lecz i na eksport, oraz w dobrze roz-
winiętym przemyśle skórzanym, czego do-
wodem są liczne garbarnie.

Tyle wies daje przemysłowi, tyle gałęzi
przemysłu jest uzależnionych od wytwór-
czości wsi. A teraz — co wies otrzymuje od
przemysłu, który jest od niej pod wzglę-
dem swej wytwórczości niezależny.

Przed wszystkim będą to maszyny i na-
rządzia rolnicze, których fabryki od sze-
regu lat zasilają wies lubelską swoimi wy-
tworami; od urządzeń zakładów przemysło-
wych, jak np. Wołód i Pion począwszy, a

skończywszy na szeregu małych przedsię-
wzięciach o półprzemysłowym charakterze,
zajmujących się zarówno produkcją narzę-
dzi jak i remontem maszyn.

Dla potrzeb budownictwa wiejskiego pra-
cują zakłady przemysłu budowlanego: ca-
gielnie, wytwórnia eternitu, huty szklane,
fabryka gwoździ i drutu. Również dla po-
třeb rolnictwa pracują pośrednio wzglę-
nie bezpośrednio fabryki wag i Wytwórni
Smarów.

Przemysł Lubelszczyzny związany jest ze
wsią lubelską silnymi węzłami wzajem-
nych usług, potrzeb i wymiany, współpra-
ca więc między tymi dwoma gałęziami pro-
dukcji, jak i wzajemne poznanie się, są
konieczne, przyczynią się zaś do tego w
pierwszym rzędzie Pierwsze Targi i Wy-
stawa Przemysłu Lubelszczyzny, w ślad za
którymi winna w jak najkrótszym czasie
nastąpić wystawa obrazująca osiągnięcia
wsi lubelskiej.

LUBELSKA WYTWÓRNIA PILNIKÓW w Lublinie, Czwartek 5

tel. 28-12

r. zał. 1896

Poleca znane ze
swej dobroci pilniki
różnych gatunków
oraz przyjmuje za-
mówienia w zakres
pilnikarstwa wcho-
dzące ze stali wyso-
koprocentowej.

Ceny fabryczne loco fabryka
1251

Zjednoczenie Przemysłu Ziemniaczanego

SYROPIARNIA LUBAŃ—WRONKI w LUBLINIE

Biłonowa 5, tel. 26-75

Syrop cukierkowy

Syrop konfiturowy

Mąka ziemniaczana
„SŁOŃCE“

1221

Spółdzielnia Elektryków

z odpow. udz.

w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 34, Telefon 33-99

TEREN DZIAŁALNOŚCI: Województwo Lubelskie
ZAKRES DZIAŁALNOŚCI:

- wykonywanie instalacji elektrycznych,
- wykonywanie instalacji sygnalizacyjnych,
- konserwacja urządzeń elektrycznych,
- wykonywanie planów i kosztorysów,
- naprawa i przewijanie maszyn elektrycznych.

Zakup wszelkich materiałów instalacyjnych

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO OKRĘGU LUBELSKIEGO

Lublin, ulica Szopena Nr. 6, — tel. 43-46, 43-40, 17-29.

Adres telegraficzny Cukrookręg Lublin. Rachunek bież. Pastw. Bank Rolny Oddział w Lublinie

— ZJEDNOCZONE CUKROWNIE —

Garbów, — Klemensów, — Lublin, — Opole, — Rejowiec, — Skołów, — Strzyżów, — Woźuczyn.

1269

Lublin — gród trybunalski

Rys historyczny

Na trakcie wiodącym od Bałtyku do Morza Czarnego, na malowniczych wzgórzach rozsiadł się stary gród lubelski. Legenda głosi, że Mieszko I-szy zbudował najstarszy kościół na Czwartku, a Bolesław Chrobry przez założenie kościoła Benedyktynów rozszerza na wschód wpływy cywilizacji łacińskiej. Nazwa tego grodu pojawia się w dokumentach już w XII-tym w., a w sto lat później miasto dochodzi do większego znaczenia, choć rozwój jego hamują walki z Jadrangami, Litwą, Rusią i Tatarami. Wypada przy tym nadmienić, że Lublin jako stolica ziem polskich w średniowieczu najbardziej na wschód wysuniętych był ważnym punktem strategicznym, wytrzymującym częste ataki i oblężenia wrogów. Dopiero zwycięstwa walki Leszka Czarnego pod koniec XIII-go w. umożliwiają miastu wejście na normalną drogę rozwojową.

Za Władysława Łokietka w 1317 r. miasto otrzymało samorząd, a za Kazimierza Wielkiego zostaje znacznie rozszerzone i otoczone murami, a w roku 1342 król ufundował klasztor i kościół Dominikański. Do prawdziwej świetności dochodzi Lublin dopiero w epoce Jagiellonów. Odwieczny szlak łączący dwa morza, przecięty zostaje coraz bardziej uczęszczanym traktem, wiodącym z Wilna do Krakowa. Ożywione stosunki handlowe z Ławą i wymiana towarowa obu nadmorskich obszarów sprawiają, że Lublin staje się jednym z największych ośrodków handlu w Polsce. To też Lublin zyskuje coraz to nowe wspaniałe budowle jak Ratusz, Zamek z basztą i kościołem św. Trójcy, szereg innych kościołów, a nawet pierwsze prymitywne wodociągi i kanalizacje (1459 r.).

Ustanowienie trybunału koronnego i odbywające się sejm przyciągały do miasta

szlachtę i magnatów, którzy budowali swe pałace i dworki. Walki religijne sprzyjały wzniesieniu znacznej ilości kościołów. Jezuiti zakładają swoje Kolegium i budują duży kościół zamieniony z czasem na Katedrę. W tym czasie miasto zyskuje dwie drukarnie (ariańską i katolicką), które wywierają znaczny wpływ na rozwój polskiej nauki i kultury. Wojny kozackie i szwedzkie oraz wielkie pożary i głód wyniszczyły ludność miasta i zupełnie ją zubożyły. Następuje zmierzch świetności handlowej Lublina, a fatalna gospodarka radców miejskich doprowadza do bankructwa. Stopniowe podnoszenie się gospodarcze miasta obserwujemy dopiero w końcu XVIII-go w., ożywia się handel i rzemiosło, wzrasta dobrobyt obywateli.

W późniejszym okresie Lublin zajmują Austriacy, skąd wypierają ich wojska polskie pod dowództwem ks. J. Poniatowskiego, przyłączając miasto do Księstwa Warszawskiego.

Podczas wojny światowej Austriacy ponownie zajmują miasto, a po upadku Austrii przedstawiciele polskiej lewicy tworzą tu pierwszy Rząd Lubelski.

Czasy niepodległości usunęły ślady obcego panowania, dając Lublinowi szereg odrestaurowanych zabytków, a wśród nich cenne freski w kościele św. Trójcy na Zamku.

W Lublinie powstaje szereg nowych gmachów i zostaje zorganizowany Katolicki Uniwersytet Lubelski. Podczas ostatniej okupacji niemieckiej Lublin staje się widownią niespotykanego w innych dzielnicach terroru. Obok miasta powstaje olbrzymi obóz koncentracyjny na Majdanku,

pochłaniający tysiące ofiar niemieckiego sadyzmu, ofiar sprowadzonych ze wszystkich niemal krajów w Europie. Pieczę krematorium dymią bezustannie, spalając dziesiątki tysięcy trupów niewinnie pomordowanych więźniów. Dopiero zwycięska ofensywa Wojska Polskiego i Czerwonej Armii w pamiętnych dniach lipca 1944 r. przynosi wolność miastu, które staje się siedzibą PKWN-u i tymczasową stolicą Polski.

Stąd rozchodzą się pierwsze zarządzenia władz polskich, zostaje uchwalony dekret o reformie rolnej, tworzy się Armia Polska.

W ogniu toczących się na linii Wisły walk, w Lublinie budują się zręby nowej rzeczywistości, dokonują się wielkie prace w każdej dziedzinie, a dekretem rządowym powołany zostaje do życia Państwowy Uniwersytet im. M. C. Skłodowskiej.

Po wyjeździe rządu do Warszawy, Lublin przestał być tymczasową stolicą Polski — pozostał jednak wierny swym demokratycznym tradycjom i pełni nadal rolę bastionu polskiej kultury i postępu.

H. DĄBROWICZ.

Akwizytor ogłoszeniowy potrzebny natychmiast

Zgłoszenia osobiste w Administracji
"Gazety Lubelskiej" — 3-go Maja 4

Na marginesie

Idziemy na Wystawę

A na wystawę przemysłu lubelskiego, pójdziemy z Felusiem obowiązkowo. Sam bym może i nie poszedł, bo ciekawość przemysłowej nie posiadam i także samo technicznie jestem nieuzdolniony. Ale z Felusiem to co innego. Feluś bowiem od kołyski, można powiedzieć, w mechaniczną się kocha i przemysłowo-handlową smykalką w genialnym stopniu jest obarcony. Za szwabów fabrykował przeróżne artykuły pierwszej i ostatniej potrzeby i żaden klient nie mógł się pokapować, że cokolwiek z mydła zapycha, aż mu się uszy trzęsą, a kielbasę z marchwi pokostem krąszoną, co zaś do motocykli, które Feluś ze starych patefonów i zegarków kombinował, to miały popyt szalony.

Z Felusiem zatem razem na wystawę pójdziemy, bo on i pouczy i objaśni i może jakiś interes na miejscu we dwóch ubijemy. Wiadomo przecie, co targi lubelskie, czyli wesele odrodzonego przemysłu i handlu, — to nie szabur, nie czarna i niespodziewana giełda. A takżesamo i samą przemysłowość zobaczyć nie zaszkodzi, bo te podobno cuda mają być na niej niebywale.

Kazio Figlarz co do Franki Kielbaszackówny się zaleca i na wystawie w charakterze starszego pomocnika jest zatrudniony, dźwigi wielkie i wspaniałości wieczorami u narzeczonej opowiada, aż pannie uszy czerwienieją i spać po nocach nie może.

Pójsz zatem koniecznie musimy, bo jak kto taką okazję pominie, to za inteligentnego obywatela w żaden sposób policzonym być nie może, czyli inaczej można powiedzieć, że bieżącym obywatelskim życiem wcale się nie interesuje i żadne cuda XX wieku na ziemi przodków zakwitłe przystępu do niego nijakiego nie mają, a tylko bimbler i paszetonkę czyli za zjadacza polspolitego musi być traktowany, co z ciemną i nieoświetloną masą na jedno wychodzi.

I wedle tego obowiązkowo z Felusiem pójdziemy.

ZENON.

Lubelska Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych

PLON

Lublin, ul. Fabryczna 2, tel. 23-50 i 24-50

produkuje i sprzedaje w hurcie i detalu
znane ze swej jakości:

młockarnie, siewczarnie,
kieraty, wialnie, pługi,
brony, kultywatory i t. p.

1249

Firma założona od 1938 r.

ZAKŁADY
MECHANICZNE



ZAR

p. l. LUDWIK PAROSZKIEWICZ

Lublin, Krakowskie Przedmieście Nr 41. Telefon 30-89.

Sprzedaj i reperacja maszyn do pisania i liczenia wszystkich systemów

1058

Rok założenia 1874

Sp. Akc. "M. Wolski i S-ka"

w Lublinie, ul. 1-Maja Nr.16

dzierżawcy Lubelskie Zakłady Mechaniczne

tel. 21-78 i 12-75

poleca znane ze swej dobroci maszyny i narzędzia rolnicze, jako to:

Brony kolczaste
Znaczniki Jordana
Obsypniki całozelazne
Kultiwatory 3 łap. i 5 łap.
Walce pierścieniowe
Ugniatacze Campbella
Kieraty
Młocarnie
Siewczarnie
Wialnie.

Lubelskie Zakłady Mechaniczne

w Lublinie, ul. 1-Maja Nr. 25

polecają maszyny młyńskie, jak:

Młowniki
Perlaki
Śrutowniki
Kamienie młyńskie oraz
Okucie do kamieni młyńskich
Transmisje

Kompletne urządzenia gorzeln, rektyfikacji, drożdżowni, krochmalni i t. p.

Parniki do kartofli.

1250

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA

CENTRALA: ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 96

„CZYTELNIK”

Delegatury:

**BYDGOSZCZ POZNAŃ
GDYNIA SZCZECIN
KRAKÓW WROCŁAW
ŁÓDŹ WARSZAWA**

Ekspozytury:

**BIAŁYSTOK
KIELCE
LIGNICA
RZESZÓW
RADOM**

**LUBLIN, Trzeciego Maja 4
Tel. 36-40, 25-88, 36-38**

**REDAKCJA GAZETY LUBELSKIEJ
Tel. 83-60, 26-59, 13-44, 21-08**

WYDZ. KOLPORTAŻU, tel. 35-85

KSIĘGARNIA: Kr. Przedmieście 5, tel. 25-87.

DRUKARNIA: Zamojska 24, tel. 25-64, 25-65

**PRZYJMUJE WSZELKIE
PRACE WCHODZĄCE
W ZAKRES DRUKARSTWA**

ADAM RYBCZYŃSKI

Lublin, Staszica 18 tel. 26-56

**Wyrób kafli,
budowa pieców
i kuchen kaflowych
oraz pieców
cukierniczych
- konserwacja -**

**WRZESIEŃ
25
wtorek**

Kalendarzyk

Dziś: Ładysława
Jutro: Cypriana

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
trowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel. 23-83

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO
Codziennie o godz. 18.30 „Walący się dom” M. Morozowicz - Szczepkowskiej — z Z. Chmielewskim, Błofską, Ładosiówną, Samochockim, Kowalczykiem i Śliwą w rolach głównych.

TEATR MARIONETEK „BEMOL” w świetlicy Z. Z. Pocztowców przy ul. Peowiaków 13. Przedstawienia: wtorki, czwartki i soboty godz. 17-ta; niedziele i święta godz. 12-ta i 17-ta.

KINO „APOLLO”. Wyświetla baśń filmową prod. sow. pt.: „Za siedmioma górami”. Nadprogram: Nowiny dnia nr 16 i dod. Morze.

KINO „BAŁTYK”. Wyświetla dramat prod. amerykańskiej pt.: „Za nawiasem ty-cis”. Nadprogram: P.K.F. nr 24 i „Niewidzialny Włóg”.

KINO „RIALTO”. Komedia muzyczna prod. polskiej pt.: „Zapomniana melodia”. Nadprogram: P. K. F. Nr 22. Pocz. sean-sów z. 13, 15, 17, 19.

Lublin artystyczny w okresie Wystawy

Życie kulturalne i artystyczne Lublina uderza mocnym tętnem. Niedługo, ale gorący okres, gdy nasze miasto zastępowało stolicę, pobudził zdrowe ambicje, rozszerzył horyzonty, wzmógł wymagania. Goście, którzy przyjadą na Wystawę i Targi

Lubelszczyzny — mamy nadzieję — nie będą się tu czuli jak na przysłowiowej prowincji, gdzie po pracowicie spędzonym dniu nie ma co z wieczorem zrobić. Rozrywki kulturalnej, które oświetlają nasze miasto, zapewnić mogą szereg wieczorów.

A więc na czoło wysuwa się *Teatr Miejski* pod dyrekcją dyr. A. Różyckiego i reżyserią K. Borowskiego, w oprawie dekoracyjnej Z. Węgielkowskiej i z pierwszorzędnym zespołem. W programie na zmianę będą grane trzy sztuki: „Walący się dom” M. Morozowicz - Szczepkowskiej, świetnej autorki „Sprawy Moniki”, „Artyści”, w których niezapomnianą kreację stworzył ś.p. Stefan Jaracz, oraz „Matura” Fodora.

Dla młodzieży i dzieci, a także dla dorosłych, pragnących odświeżyć się w zdrowej atmosferze humoru i jednocześnie ujrzeć wysoce artystyczne i oryginalne widowisko, został założony przy ul. Peowiaków 13 przez zespół z S. Szeligowską i J. Kawą na czele *Teatr Kukuliek „Bemol”*, grający „Kariere Franusia Żyraty” według tekstu R. Krzemienieckiej.

Posiadamy w Lublinie i własną orkiestrę symfoniczną pod batutą dyr. Szczepańskiego, która prawdopodobnie również w okresie Wystawy i Targów wystąpi ze swym poważnym programem.

Nowością w naszym mieście, którą zawdzięczamy zapewne Targom, będzie *Cyrk* pod kierownictwem dyr. B. Staniewskiego i administracją Wł. Zabłockiego. Cyrk będzie dawał począwszy od 27 sm. przedstawienia codziennie wieczornas o godz. 19-ej, we wtorki, środy, czwartki, soboty i niedziele — popołudniowe — o godz. 18-ej i prócz tego w niedziele — poranki o godz. 12-ej, na placu przy zbliżeniu ul. Lipowej i Okopowej.

Kina mamy w Lublinie trzy: „Apollo” przy ul. Peowiaków wyświetli przepiękną baśń starsłowińska produkcji sowieckiej pt.: „Za siedmiu górami”. Film zdobędzie niewątpliwie powodzenia. Repertuar *Baltyk* i *Rialto* podany będzie w piśmie z danego dnia.

Wkrótce premiera nowej rewii w Teatrze Domu Żołnierza

**PAŃSTWOWA
FABRYKA
Przetworów Chemicznych
„BENGAL”**

LUBLIN, ul. Lnbartowska 50 b.
Tel. 26-74.

poleca:

mucholapki, pastę do obuwia,
podłóg
oraz inne artykuły chemiczne

1272

**Warsztaty Mechaniczne
p. fir. S. Obrębski i S-ka
wł: J. Hyćko i H. Stanikowski**

Lublin, ulica 1-Maja 12 (obok fabr. Wolskiego) telefon 30-85

Wykonuje Maszyny Młyńskie.
Ryflowanie walców na szybkoobrotowych ryflarkach, frezowanie trybów do walców wszelkich rozmiarów, Nalepanie perlaków.
Wszelkie artykuły młyńskie.

Terminowe wykonanie 1186 Ceny przystępne

**Inż. TADEUSZ SZWENTNER
FABRYKA MASZYN I APARATÓW**

Lublin, ulica Piłkna 6. Telefon 10-61

Produkuje w dziale elektrycznym: aparaty i urządzenia rodzicielsze dla silnych prądów, mufy kablowe ziemne i napowietrzne, do 30.000 Volt odłączniki wielkich mocy, kompletny sprzęt do budowy sieci napowietrznych wysokich napięć.
W dziale mechanicznym: wszelkie odlęwy żeliwne wysokie gatunkowe, odlęwy z metali kolorowych i lekkich, transportery pasowe i tauchowe do wszelkich materiałów, kompletne urządzenia aspiracyjne, instalacje dla magazynowania i wydawania płynów w opalnicach.
Konstrukcje żelazne spawane.

Firma bierze udział w I. Wystawie i Targach Przemysłu Lubelszczyzny. 1261

**Zrzeszenie Producentów
Wód Gazowych i Lemoniad
Województwa Lubelskiego**

Lublin, Staszica 14
Telefon 26-66

prosi o zwiedzanie swojego stoiska na Pierwszych Targach Lubelskich!

1247

**SKŁAD PAPIERU I MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH
K. CHOJNACKI i S-ka**

Lublin, ulica Narutowicza 31. Telefon 39-63

poleca:

Materiały Piśmienne, Papier
Księgi buchalteryjne
Pomoce Szkolne
Papiery techniczne

1185

Dostawy dla Urzędów i Biur
Skład Konsygnacyjny Fabryki Chem. M. Leszczyński S. A. Warszawa

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE **K. R. VETTER**

w LUBLINIE, BERNARDYNSKA 15. Tel. 23-56

ISTNIEJĄCE LAT 100: 1846-1946

1243

POLECAJĄ **PO CENACH ZNIZONYCH** ZNANE ZE SWEJ
JAKOSCI I DOBROCI: PIWO JASNE, WÓDKI I LIKIERY, ORANŻADĘ,
LEMONIADY, KWAS OWOCOWY I WODĘ SODOWĄ

Do zobaczenia na Targach Lubelskich!

FABRYKA WAG **W. HESS** W LUBLINIE

Spółka z ogr. odpow.

Rok założenia 1879.

LUBARTOWSKA 49/50 Telefon 12-60

POLECA: wagi dziesiętne, stołowe, osobowe, niemowlęce,
setne, wozowe, wagonowe, dla bydła i inne,
oraz odważniki żelwne i mosiężne.

DRUKARNIA Nr. 1.

Sp. Wyd. „CZYTELNIK”

LUBLIN, UL. ZAMOJSKA 24
Telefon Nr. 25-65 i 25-64

przyjmuje wszelkie zamówienia
w zakres drukarstwa wchodzące

Ceny umiarkowane. Wykonanie szybkie.

Na żądanie telefoniczne wysy-
lamy naszego przedstawiciela.

PAWILON WŁASNY NA WYSTAWIE

Czy jesteś już członkiem
LIGI MORSKIEJ?

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH OKRĘGU LUBELSKIEGO

Lublin, ul. Cicha 6, tel. 27-05.

PRODUKUJE I POLECA

Z Zakładów Przemysłowych „ETERNIT”

bloki lekkich betonów na wznoszenie całych
budowli, ścian działowych, ogrodzeń, oraz płyty
izolacyjne.

Z Fabryki Papy

papę smołowcową czarną w trzech gatunkach.

Z Cegielni

cegłę budowlaną zwykłą i prasówkę, oraz dreny.

Z Kaflarni i Betoniarni

kaflę kwadratale białe i kolorowe, cegłę szamo-
tową, płyty szamotowe piekarskie, kręgi beto-
nowe i przepusty.

Z Huty Szkła w Lubartowie

butelki wszelkiego rodzaju, butelki dla aptek,
słoje i gąsiory.

Z Huty Szkła Dubeczno

galanterię szklaną, kałamarze szkolne i biurowe,
naftki i cylindry, słoiki do kremów, butelki
do wód kolońskich itp.

Informacje i zamówienia w biurze Zjednoczenia.

1232

Zwiedzajcie Wystawę i Targi

Przemysłu Lubelskiego

ARTYKUŁY KANALIZACYJNE

FIRMA

BRACIA RAKOWSCY

Lublin, ul. Staszica 2, telefon 22-42

1110 Polecam fajans sanitarny, rury i kształtki wodociągowe,
armaturę oraz rury studzienne i ochronne.

FABRYKA KAFLI Końskowola

Przedstawicielstwo w Lublinie, telefon 16-39

POLECA

1267 Kaflę białe i kolorowe, cegłę ognio-
trwałą i płyty piekarskie w najwyższych
gatunkach po cenach przystępnych.
SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

„DREWNOSTRUG”

PRZEMYSŁ WYROBÓW DRZEWNYCH SPÓŁKA Z O. O.

w Puławach - Wólka Profecka

poleca własnej produkcji: meble, stolarstwo
budowlane, skrzynki, parkiety, galanterię
drzewną, sprzęty gospodarstwa domowego,
oraz sprzęt żegluga rzecznej.

Wykonuje wszelkie zamówienia wyrobów drzewnych.

1244